

Obrzęd nad katechumenem

Kapłan rozwiązuje pas chcącemu otrzymać oświecenie i zdejmuje jego szaty, i ustawia go zwróconego ku Wschodowi w jednej tylko szacie, nieprzepasanego, z odkrytą głową i bez obuwia, mającego opuszczone w dół ręce i tchnie trzykrotnie na jego oblicze, i błogosławi trzykrotnie jego czoło i piersi oraz kładzie rękę na jego głowie, mówiąc:

Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

W Twoim imieniu, Panie, Boże Prawdy, i Jednorodzonego Twego Syna, i Świętego Twego Ducha, kładę moją rękę na sługę Twego *N.*, który dostąpił łaski przybiegnięcia do świętego Twego imienia i schronienia się pod cieniem Twoich skrzydeł. Oddał od niego ową dawną uludę i napełnij go wiarą w Ciebie, i nadzieją oraz miłością, aby zrozumiał, że Ty jesteś jedynym Bogiem prawdziwym, i Jednorodzony Twój Syn, Pan nasz Jezus Chrystus, i Święty Twój Duch. Daj mu, aby chodził drogą wszystkich Twoich przykazań i zachował wszystko to, czego pragniesz, bowiem gdy człowiek to zachowa, żyć będzie. Zapisz go w księdze Twego życia, zjednocz z owczarnią Twego dziedzictwa, ażeby zostało wysławione Twoje święte imię, jak i umiłowanego Twego Syna, naszego zaś Pana Jezusa Chrystusa, i Życiodajnego Twego Ducha. Niech Twoje oczy zawsze miłosiernie patrzą na niego, a uszy niech słyszą głos jego błagania. Rozwesel go w dziełach rąk jego i pobłogosław jego potomków, aby wyznawał Ciebie, oddając pokłon i wysławiając imię Twoje wielkie i wzniosłe, i słał Ciebie zawsze, przez wszystkie dni swego życia.

Donośnie:

Albowiem Tobie śpiewają wszystkie Moce niebios i Twoja jest chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Pierwszy egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Ciebie, diable, zaklina Pan, który przyszedł na świat, wcielił się i stał człowiekiem, aby zniszczyć twoją tyranie i wyzwolić ludzkość, który na drzewie pokonał wrogie moce, gdy słońce straciło swój blask i ziemia zatrzęsła się, a groby otwarły się i ciała świętych powstały, który zwyciężył śmiercią śmierć i zniszczył panowanie mającego śmierć, czyli twoje, diable. Zaklinam ciebie poprzez Boga, który pokazał drzewo żywota i ustawił Cherubinów oraz płomienny miecz, aby je strzegli: Bądź zakłęty. Zaklinam bowiem ciebie przez tego, który chodził po falach morskich jak po suchym lądzie oraz uciszył gwałtowną burzę, którego wzrok przenika otchłanie i słowo wstrząsa górami. On bowiem teraz zaklina ciebie przez nas. Ulękni się, wyjdź i odejź od tego stworzenia i nie powracaj, nie zatajaj się w nim, ani też nie przychodź do niego, ani nic nie czyń, ani we dnie, ani w nocy, ani wieczorem, ani w południe, ale odejź do swego piekła aż do przygotowanego wielkiego dnia sądu. Ulękni się Boga siedzącego na Cherubinach i przenikającego otchłanie, przed którym drżą

Aniołowie, Archaniołowie, Trony, Władze, Panowania, Początki, Moce, wielooczni Cherubini i sześcioskrzydli Serafini, przed którym drży niebo i ziemia, morze i wszystko co w nich jest. Wyjdź i odejdź z zapieczętowanego nowowybranego rycerza Chrystusa, Boga naszego, gdyż zaklinam ciebie przez Niego, chodzącego na skrzydłach wiatru i czyniącego swymi posłańcami płomienie ognia. Odejdź i odstęp od tego stworzenia, ze wszelką mocą i z aniołami twoimi.

Donośnie:

Albowiem wysławione jest imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Drugi egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Bóg święty, budzący bojaźń i sławny we wszystkich dziełach i w mocy swojej, niedościgniony i niezbadany, który wyznaczył tobie, diable, cierpienie wiecznej męki, przez nas, niegodne swoje sługi, nakazuje tobie i całej działającej z tobą mocy, odstąpić od nowozapieczętowanego imieniem Pana naszego Jezusa, prawdziwego Boga naszego. Zaklinam przeto ciebie, pełnego zła i nieczystego, cuchnącego i wstrętnego, i obcego ducha, mocą Jezusa Chrystusa, który ma wszelką władzę na niebie i na ziemi, który rzekł do głuchego i niemego demona: Wyjdź z człowieka i nie wchodź więcej do niego. Odejdź, poznaj swoją marną moc, mającego władzę nad świniami, wspomnij Tego, który rozkazał tobie, na twoją prośbę, wejść w stado świń. Ulękni się Boga, z którego rozkazu ziemia została umocniona na wodach, który uczynił niebo i postawił góry podnóżkiem, i doliny według miary i położył piasek jako granicę morza i uczynił drogę w potężde wód, który dotyka gór i dymią, obleka się światłością jak szatą, rozpościera niebo jak namiot, pokrywa wodami niebiosą swoje, który założył ziemię na jej umocnieniu, nie zachwieje się na wieki wieków, który wezwał wodę morską i rozlał ją na obliczu całej ziemi. Wyjdź i odstęp od gotującego się do świętego oświecenia. Zaklinam ciebie poprzez zbawczą mękę Pana naszego Jezusa Chrystusa i najczcigodniejsze Jego Ciało oraz Krew, a także budzące bojaźń Jego przyjście: przyjdzie bowiem, a nie omieszka, sądzić całą ziemię i ciebie, i całą działającą z tobą moc odda męce ognistej gehenny, i odda ciemności zewnętrznej, gdzie robak nie umiera i ogień nie gaśnie.

Donośnie:

Albowiem panowanie Chrystusa, Boga naszego, z Ojcem i Świętym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Trzeci egzorcyzm.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie zastępów, Boże Izraela, który uzdrawiasz wszelką niemoc i wszelką ranę, wejrzyj na sługę Twego *N.*, wybadaj, ulecz i odpędź od niego wszelkie działanie diabła. Zakaż nieczystym duchom i wypędź je, oczyść dzieło ręki Twojej i ostre Twoje zastosowawszy działanie skrusz prędko szatana pod jego nogami i daj mu zwycięstwo nad nim, i nad jego nieczystymi duchami, ażeby otrzymawszy od Ciebie miłosierdzie stał się godnym nieśmiertelnych i niebieskich Twoich Tajemnic, i Tobie chwałę oddał, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Czwarta modlitwa.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zawsze będący Władco i Panie, który stworzyłeś człowieka na obraz Twój i podobieństwo oraz dałeś mu władzę dostępu do żywota wiecznego, który także upadłym przez grzech nie pogardziłeś, ale przygotowałeś przez Wcielenie Chrystusa Twego zbawienie dla świata, sam to Twoje stworzenie wybawiwszy z niewoli wroga, przyjmij do nadniebieskiego Twego królestwa. Otwórz jego duchowe oczy, aby oświeciła go światłość Twojej Ewangelii. Zjednocz z jego życiem anioła światłości, wybawiającego go z wszelkich wrogich zasadzek, od złego spotkania, od demona południa i od marzeń zwodniczych.

Kapłan tchnie na jego usta, na czoło i na piersi, mówiąc:

Wypędź z niego wszelkiego złego i nieczystego ducha, ukrytego i gnieżdżącego się w jego sercu (**trzy razy**).

Ducha ułudy, ducha zła, ducha bałwochwalstwa i wszelkiej chciwości, ducha kłamstwa i wszelkiej nieczystości inspirowanej przez diabła, i uczyn go duchową owieczką świętej owczarni Chrystusa Twego, wiernym członkiem Twego Kościoła, synem i dziedzicem Twego królestwa. Oby zgodnie z Twymi przykazaniami spędziwszy życie i zachowawszy pieczęć nienaruszoną, i ustrzegłszy szatę nieskalaną, dostąpił szczęśliwości świętych w Twoim królestwie.

Donośnie:

Przez łaskę i miłosierdzie, i przyjaźń do człowieka, Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan zwraca kandydata do chrztu ku zachodowi, trzymającego ręce podniesione do góry, i zapytuje go trzykrotnie:

Czy wyrzekasz się szatana i wszelkich spraw jego, i wszystkich aniołów jego i wszelkiego służenia jemu, i wszelkiej pychy jego?

Chrzczony (lub jego ojciec chrzestny) odpowiada:

Wyrzekam się.

Kapłan znowu trzykrotnie pyta katechumena:

Czy wyrzekłeś się szatana?

I odpowie: Wyrzekłem się.

Kapłan mówi także: I dmuchaj i pluń na niego.

Gdy to uczyni, zwraca go ku Wschodowi, mającego opuszczone ręce, i pyta trzykrotnie:

Czy jednoczysz się z Chrystusem?

Katechumen (lub ojciec chrzestny) odpowiada, mówiąc:

Jednoczę się.

Kapłan pyta go także:

Czy zjednoczyłeś się z Chrystusem?

Mówi: Zjednoczyłem się.

Pyta go: Czy wierzysz w Niego?

Odpowiada: Wierzę w Niego jako Króla i Boga.

Następnie odmawia trzykrotnie Symbol Wiary. Gdy trzeci raz odmówi Symbol Wiary,

zapytuje go kapłan trzy razy:

Czy zjednoczyłeś się z Chrystusem?

Katechumen lub ojciec chrzestny mówi:

Zjednoczyłem się.

Po trzecim zapytaniu kapłan mówi:

Przeto oddaj Mu pokłon.

Katechumen kłaniając się, mówi:

Kłaniam się Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, Trójcy Współistotnej i Niepodzielnej.

Kapłan mówi także:

Błogosławiony Bóg, pragnący zbawienia wszystkich ludzi i dojścia ich do poznania prawdy, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Odmawia też modlitwę:

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Władco, Panie, Boże nasz, wezwij sługę Twego *N.* do świętego Twego oświecenia i uczyn go godnym wielkiej łaski świętego Twego chrztu. Odrzuć jego starość i odnow go na żywot wieczny, i napełnij go mocą świętego Twego Ducha, ku jedności z Twoim Chrystusem, aby nie stał się dzieckiem ciała, ale dzieckiem Twego królestwa, przez łaskę i przyzwolenie Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.